



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Sygn. akt K 7/24  
BEOS-WPTK-668/24

Warszawa, 17 czerwca 2024 r.  
KANCELARIA  
wpł.  
dnia 18. 06. 2024  
Nr wg EKD ..... 1609

### Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 marca 2024 r. (sygn. akt K 7/24), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W przypadku nieuwzględnienia wniosku o umorzenie postępowania w całości, wnoszę o uznanie, że ustawa z dnia 26 stycznia 2024 r. o zmianie ustawy o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 227) **jest zgodna** z art. 96 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, wnoszę o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

## Uzasadnienie

### I. Przedmiot kontroli

Prezydent RP (dalej: wnioskodawca) wskazał w *petitum* wniosku jako przedmiot kontroli ustawę z dnia 26 stycznia 2024 r. o zmianie ustawy o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 227; dalej: ustawa z 26 stycznia 2024 r.). W uzasadnieniu wnioskodawca poddał ocenie Trybunału Konstytucyjnego nie tyle treść merytoryczną ustawy, ile procedurę jej uchwalania przez Sejm. Przedmiotem oceny w niniejszej sprawie nie jest zatem hierarchiczna niezgodność norm, ale ocena zgodności – dokonanych na sejmowym etapie – czynności prawnych Marszałka Sejmu, Sejmu oraz jego organów wewnętrznych z wymogami procesu prawodawczego zawartymi w Konstytucji.

Ustawa z 26 stycznia 2024 r. została uchwalona na 4. posiedzeniu Sejmu. W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Za przyjęciem ustawy głosowało 240 posłów, przeciw – 177, a 17 posłów wstrzymało się od głosu. Sejm uchwalił ustawę przy 458 obsadzonych mandatach poselskich. W drugim dniu 4. posiedzenia Sejmu dwa mandaty pozostawały bowiem nieobsadzone w następstwie utraty prawa wybieralności przez posłów (zob. niżej pkt II).

### II. Zarzuty wnioskodawcy

1. Przed przystąpieniem do uzasadnienia zarzutów, wnioskodawca odniósł się obszernie do interpretacji art. 139 Konstytucji oraz znaczenia prawa łaski dla procesu sądowego stosowania prawa, a w konsekwencji do zastosowania art. 99 ust. 3 Konstytucji do oceny prawnej sytuacji posłów Mariusza Kamińskiego oraz Macieja Wąsika (wniosek, s. 3-10). Wobec obu posłów Prezydent RP zastosował prawo łaski w 2015 r. (tj. przed ich prawomocnym skazaniem).

Wnioskodawca stwierdził, że prawo łaski obejmuje akt abolicji indywidualnej. Konstytucyjnie dozwolone jest stosowanie go w odniesieniu do osoby, która nie została prawomocnie skazana. Prezydent RP zakwestionował tym samym wykładnię przyjętą w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 maja 2017 r. (sygn. akt

I KZP 4/17). W jej świetle akt łaski z 2015 r. jest nieskuteczny. Został bowiem wydany w trakcie trwania postępowania sądowego i przed prawomocnym skazaniem posłów.

Polemizując ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wnioskodawca przywołał trzy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (wyroki z: 17 lipca 2018 r., sygn. akt K 9/17 oraz 26 czerwca 2019 r., sygn. akt K 8/17; postanowienie z 2 czerwca 2023 r., sygn. akt Kpt 1/17). Dokonano w nich wykładni zarówno art. 139 Konstytucji, jak i przepisów procedury karnej właściwych dla realizacji prawa łaski. Trybunał stwierdził m.in., że: (i) konstytucyjne prawo łaski obejmuje abolicję indywidualną; (ii) konstytucyjne prawo łaski może być realizowane wobec osób nieprawomocnie skazanych; (iii) sądy nie mają kompetencji do kontroli podstaw i sposobu stosowania prawa łaski przez Prezydenta RP; (iv) niekonstytucyjną jest regulacja upoważniająca do wniesienia i rozpoznania kasacji na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy w kasacji zakwestionowano prawidłowość zastosowania aktu łaski przez Prezydenta RP.

Wnioskodawca odnotował, że – pomimo wspomnianych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego – Sąd Najwyższy podtrzymał pogląd wyrażony wcześniej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, gdy orzekał w sprawie posłów Mariusza Kamińskiego oraz Macieja Wąsika. W wyroku z 6 czerwca 2023 r. (sygn. akt II KK 96/23) organ ten uchylił wyrok sądu niższej instancji w sprawie przeciwko posłom oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Wyrokiem z 20 grudnia 2023 r. (sygn. akt X Ka 613/23) Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł o odpowiedzialności karnej posłów, skazując ich na karę 2 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie sąd zmniejszył (do lat 5) wymiar wcześniej orzeczonego środka karnego w postaci zakazu zajmowania określonych w wyroku stanowisk.

2. W tak zarysowanym kontekście Prezydent RP wskazał następującą sekwencję aktów stosowania prawa oraz czynności faktycznych, które miały doprowadzić do naruszenia wymogów procesu prawodawczego podczas uchwalania ustawy z 26 stycznia 2024 r.

Zważywszy, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie posłowie zostali skazani na kary pozbawienia wolności za przestępstwa umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, Marszałek Sejmu powołał się na art. 99 ust. 3 Konstytucji i wydał postanowienia: z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie

stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła Macieja Wąsika oraz z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła Mariusza Kamińskiego (M.P. z 2024 r. poz. 15). Marszałek Sejmu stwierdził, że doszło do utraty prawa wybieralności, którego skutkiem jest wygaśnięcie mandatów obu posłów z mocy prawa.

Postanowienia te zostały zaskarżone do Sądu Najwyższego. Marszałek Sejmu przekazał odwołania bezpośrednio do Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Za właściwy do orzekania w sprawach odwołań uznał się Sąd Najwyższy – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, który uchylił postanowienia Marszałka Sejmu mocą postanowień z 4 stycznia 2024 r. (sygn. akt I NSW 1268/23) oraz z 5 stycznia 2024 r. (sygn. akt I NSW 1267/23).

W sprawie odwołania posła Mariusza Kamińskiego orzeczenie wydał również Sąd Najwyższy – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (postanowienie z 10 stycznia 2024 r., sygn. akt II PUO 2/24). Organ ten nie uwzględnił odwołania. Ponadto orzekł, że postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie jest orzeczeniem sądowym w rozumieniu ustawowym i konstytucyjnym. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy odwołał się m.in. do sekwencji reform wymiaru sprawiedliwości oraz ich niezgodności z prawem konstytucyjnym i europejskim, a ponadto uwzględnił konsekwencje uchwały składu połączonych Izb Sądu Najwyższego – Izba Cywilna, Karna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I4110-1/20).

Zdaniem wnioskodawcy, postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych zostały wydane na podstawie obowiązujących przepisów oraz spowodowały powstanie stanu *res iudicata*. Równocześnie Prezydent RP uznał, że postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zostało wydane z naruszeniem prawa (wniosek, s. 14).

3. Prezydent RP stwierdził, że skoro w 2015 r. zastosował prawo łaski w stosunku do obu posłów, to późniejszy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 2023 r. został z wyprzedaniem i *ex tunc* pozbawiony „skutków materialnych, w szczególności tych, które mogłyby wystąpić w sferze ustrojowej, w postaci utraty prawa wybieralności” (wniosek, s. 13). Podobną ocenę znaczenia i skutków aktu łaski sformułował Sąd Najwyższy – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

w 2024 r., orzekając w sprawie odwołań od postanowień Marszałka Sejmu. Zdaniem wnioskodawcy, mocą postanowień Sądu Najwyższego doszło do „wyeliminowania” z obrotu prawnego postanowień Marszałka Sejmu z dnia 21 grudnia 2023 r. (wniosek, s. 14). Tym samym, w ocenie Prezydenta RP, pan Maciej Wąsik oraz pan Mariusz Kamiński są nadal posłami na Sejm X kadencji, gdyż ich mandaty nie wygasły. Obaj powinni być zostać dopuszczeni do udziału w obradach Sejmu (wniosek, s. 14-16).

4. Wnioskodawca dostrzega, że Sejm może działać w składzie o zmniejszonej faktycznie liczbie posłów, gdy dochodzi do wygaśnięcia mandatu w okolicznościach, o których mowa w art. 247 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2408; dalej: k.w.). W konsekwencji obowiązywania art. 251 k.w. mandat poselski może bowiem pozostać nieobsadzony przejściowo (tj. do czasu wskazania kolejnego kandydata z listy, który może objąć mandat) albo trwale (tj. wobec braku kandydata, który mógłby objąć mandat). Są to jedyne prawem przewidziane sytuacje nieobsadzenia mandatu i – zdaniem Prezydenta RP – obowiązujące przepisy nie przewidują sytuacji, w której mandat miałby pozostać nieobsadzony do końca kadencji z uwagi na faktyczną przeszkodę w rozpoczęciu procedury z art. 251 k.w., jaką jest brak publikacji postanowienia Marszałka Sejmu w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu poselskiego. Taka zaś sytuacja, podkreśla wnioskodawca, miała miejsce w odniesieniu do pana Macieja Wąsika. Nie wykonuje on swojego mandatu, choć odwołanie w jego sprawie zostało uwzględnione przez Sąd Najwyższy – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Zarazem procedura obsadzenia mandatu nie została zakończona.

5. Istota problemu konstytucyjnego w niniejszej sprawie sprowadza się zatem do twierdzenia o niekonstytucyjności przedmiotu kontroli „ze względu na niewłaściwy skład organu przedstawicielskiego, który ustawę uchwała” (wniosek, s. 26). Zdaniem wnioskodawcy, ustawa z 26 stycznia 2024 r. została uchwalona w niekonstytucyjnej procedurze z uwagi na „arbitralne pozbawienie mandatu” dwóch posłów (wniosek, s. 27). Czynności Marszałka Sejmu, argumentuje wnioskodawca, skutkujące m.in. niedopuszczeniem dwóch posłów do udziału w obradach Sejmu, doprowadziły do sytuacji, w której ustawa stanowi akt „pochodzący od organu niespełniającego konstytucyjnych wymogów przedstawicielstwa i sprawowania mandatu” (wniosek,

s. 27). W ocenie Prezydenta RP, oznacza to również, że wyborcy, którzy oddali głos na panów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika zostali pozbawieni reprezentacji w Sejmie. Doszło przy tym do zmniejszenia liczby mandatów partii opozycyjnej (wniosek, s. 18).

Wnioskodawca sformułował też dalej idący zarzut, że „w konsekwencji bezprawnego i trwałego zablokowania możliwości wykonywania mandat[ów]” przez dwóch posłów „skład Sejmu należy uznać za niepełny” i naruszający art. 96 ust. 1 Konstytucji (wniosek, s. 27).

6. We wniosku wskazano cztery wzorce kontroli: art. 4, art. 104 ust. 1, art. 106 oraz art. 96 ust. 1 Konstytucji. Przepisy te wyrażają elementy normy kompetencji prawodawczej do wydania ustawy oraz konstytucyjne normy merytoryczne, w tym: zasadę zwierzchnictwa Narodu, zasadę przedstawicielstwa, regułę mandatu wolnego, zakaz związania instrukcjami wyborców, delegację ustawową do określenia warunków niezbędnych do skutecznego wypełniania obowiązków poselskich i określenia ochrony praw wynikających ze sprawowania mandatu, a także konstytucyjną liczbę posłów.

Wnioskodawca podsumował orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do wad czynności prawodawczej przyznając, że nie każde naruszenie zasad procesu prawodawczego prowadzi do niekonstytucyjności ustawy. Skutek ten może nastąpić albo w wypadku naruszenia reguł konstytucyjnych, albo istotnej kumulacji naruszeń innych niż konstytucyjne zasad regulujących proces prawodawczy. Jako przykład tego rodzaju naruszeń wnioskodawca wskazał zwoływanie posiedzenia Sejmu w sposób, który prowadzi do nieuczestniczenia w nim określonej grupy posłów (wniosek, s. 26).

W kontekście wzorców kontroli, Prezydent RP zwrócił też uwagę, że sprawa ma charakter „precedensowy”, gdyż Trybunał Konstytucyjny nie wypowiedział się dotychczas w przedmiocie konstytucyjności ustawy „ze względu na niewłaściwy skład organu przedstawicielskiego” (wniosek, s. 26).

### **III. Analiza formalnoprawna**

1. Postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu w całości z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada

2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: ustawa o TK). Po pierwsze, wnioskodawca ani nie wskazał wzorców kontroli wyrażających wymogi dotyczące czynności prawodawczej, ani nie wyinterpretował takowych wymogów z wskazanych w uzasadnieniu wzorców (zob. niżej pkt 2). Po drugie, we wniosku sformułowano niedopuszczalny w niniejszym postępowaniu zarzut utraty przez Sejm przedstawicielskiego charakteru (zob. niżej pkt 3). Po trzecie, wniosek nie zmierza do kontroli procedury wydania ustawy z 26 stycznia 2024 r. Wnioskodawca poddaje kontroli Trybunału Konstytucyjnego akty stosowania prawa (m.in. Marszałka Sejmu oraz Sądu Najwyższego – Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych), gdyż nie uwzględniają one prawnych następstw aktu Prezydenta RP, wydanego na podstawie art. 139 Konstytucji (zob. niżej pkt 4).

Należy ponadto przypomnieć, że konsekwencje domniemania konstytucyjności ustawy (implikującego rozkład ciężar dowodu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym) obejmują również postępowanie w sprawie kontroli konstytucyjności procesu prawodawczego. W szczególności wnioskodawca powinien uwzględnić doniosłość oraz zakres sejmowej kontroli legalności ustawy przed skierowaniem wniosku do TK lub na etapie jego uzasadnienia. Pod pojęciem tym w doktrynie prawa rozumie się inicjowaną *ex officio* i realizowaną przez Sejm *in pleno* (lub jego organy wewnętrzne) kontrolę całego ustawodawstwa z Konstytucją oraz innymi aktami normatywnymi, w celu „tworzenia prawa dobrej jakości w jego wszelkich przejawach, czyli materialnych (co do treści) i formalnych (co do trybu wydania)” (P. Radzewicz, *Pojęcie sejmowej kontroli legalności ustawy*, [w:] *Kontrola legalności ustawy w Sejmie*, red. P. Radzewicz, Warszawa 2015, s. 28). Tym samym wnioskodawca, w celu obalenia domniemania konstytucyjności, powinien był dokonać wnikliwej analizy wszystkich czynności, które zostały podjęte przez Marszałka Sejmu, Sejm oraz jego organy wewnętrzne w toku uchwalania ustawy, w tym czynności zmierzających do zagwarantowania konstytucyjności trybu postępowania legislacyjnego. Wniosek nie zawiera takiej analizy ani argumentów, które pozwalałyby wykazać, że na etapie sejmowej kontroli legalności ustawy nie podjęto niezbędnych działań w celu uniknięcia arbitralności stosowania prawa (por. niżej cz. III).

2. Ani w *petitum*, ani w uzasadnieniu wniosku nie wskazano przepisów wyrażających wymogi dotyczące czynności prawodawczej. Nie każdy wszakże przepis

konstytucyjny takowe wymogi zawiera i jest merytorycznie adekwatny w sprawie takiej jak niniejsza (szerzej o wzorcach zob. m.in. A. Syryt, *Kontrola trybu uchwalenia ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym*, Warszawa 2014, s. 89-105; P. Radzewicz, *W sprawie proceduralnej kontroli konstytucyjności ustawy i wad czynności ustawodawczych*, [w:] *Konstytucja. Rząd. Parlament. Księga Jubileuszowa Profesora Jerzego Ciemniewskiego*, red. P. Radzewicz, J. Wawrzyniak, Warszawa 2014, s. 279- 286; M. Ziółkowski, *Standard legalności stanowienia ustawy w orzecznictwie konstytucyjnym*, [w:] *Kontrola legalności ustawy w Sejmie*, red. P. Radzewicz, Warszawa 2015, s. 266-275).

Należy przypomnieć, że w orzecznictwie konstytucyjnym wypracowano kategorię „bezpośredniego wzorca kontroli” konstytucyjności procesu prawodawczego (wyrok TK z 13 lipca 2011 r., sygn. akt K 10/09). Do grupy tego rodzaju wzorców należą art. 118-124 Konstytucji (zob. wyroki TK z: 24 czerwca 1998 r., sygn. akt K 3/98; 23 lutego 1999 r., sygn. akt K 25/98; 24 czerwca 2002 r., sygn. akt K 14/02; 24 marca 2004 r., sygn. akt K 37/03; 21 grudnia 2005 r., sygn. akt K 45/05; 20 lipca 2006 r., sygn. akt K 40/05; 3 listopada 2006 r., sygn. akt K 31/06; 28 listopada 2007 r., sygn. akt K 39/07; 22 maja 2007 r., sygn. akt K 42/05; 19 września 2008 r., sygn. akt K 5/07; 24 marca 2009 r., sygn. akt K 53/07; 20 lipca 2011 r., sygn. akt K 9/11; 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt K 33/11; 7 listopada 2013 r., sygn. akt K 31/12; 15 lipca 2013 r., sygn. akt K 7/12; 11 marca 2015 r., sygn. akt P 4/14; w najnowszym orzecznictwie zob. wyroki TK z: 5 października 2017 r., sygn. akt Kp 4/15; 14 listopada 2018 r., sygn. akt Kp 1/18; 17 lipca 2019 r., sygn. akt Kp 2/18; 10 czerwca 2020 r., sygn. akt K 3/19; 14 lipca 2020 r., sygn. akt Kp 1/19).

We wniosku nie wskazano również „pośrednich wzorców kontroli”, które były dotąd uznawane przez Trybunał Konstytucyjny za merytorycznie dopuszczalne w sprawach dotyczących kontroli legalności ustawy. Tego rodzaju wzorcem może być art. 2 oraz art. 7 Konstytucji samodzielnie albo w związku z art. 112 Konstytucji lub relewantnymi merytorycznie przepisami uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. M.P. z 2022 r. poz. 1204 ze zm.; dalej: regulamin Sejmu). Warunki dopuszczalności powołania się na pośrednie wzorce kontroli zostały określone w orzecznictwie konstytucyjnym (cyt. wyrok TK w sprawie o sygn. akt K 31/12). Dopuszczalność przywołania tego rodzaju wzorca znalazła też potwierdzenie



w najnowszym orzecznictwie (cyt. wyrok TK w sprawie o sygn. akt Kp 1/19). Wnioskodawca jednak do tych zagadnień się nie odnosi. Aby uznać wniosek za odpowiadający nakazom wynikającym z ustawy o TK, wnioskodawca powinien wykazać, w jaki sposób naruszenie pozakonstytucyjnych przepisów wyrażających wymogi czynności prawodawczej (np. naruszenie regulaminu Sejmu w zakresie dotyczącym zwoływania posiedzeń lub zawiadamiania posłów) pozostaje w merytorycznym związku z przepisem konstytucyjnym oraz okolicznościami uchwalenia konkretnego aktu normatywnego.

Omawiając w uzasadnieniu wskazane w *petitum* przepisy konstytucyjne, wnioskodawca nie wyinterpretował z nich nowych (tj. innych niż wskazane powyżej) wzorców kontroli czynności prawodawczej.

Należy w szczególności zauważyć, że wnioskodawca odnosi się w sposób ogólny do art. 4 Konstytucji, bez precyzyjnego rozróżnienia obu jednostek redakcyjnych tego przepisu oraz różnych typów i rodzajów norm konstytucyjnych z niego wywodzonych (tj. norm-reguł, norm-zasad) adresowanych do różnych podmiotów (m.in. ustawodawcy, sądów i Trybunału). Inicjator niniejszego postępowania poprzestaje na opisowym odnotowaniu kilku znaczeń jakie nadaje się w dogmatyce prawa konstytucyjnego następującym pojęciom: „demokracja przedstawicielska”, „przedstawiciele Narodu”, „zwierzchnictwo Narodu”, „władza zwierzchnia”. Ponadto wnioskodawca przywołuje dwa orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczące istoty reprezentacji (wniosek, s. 19–20), bez powiązania ich jednak z problemem konstytucyjnym w niniejszej sprawie (tj. kontrolą procedury stanowienia prawa). Z ustaleń wnioskodawcy nie wynika w jaki sposób ww. pojęcia przekładają się na wymogi czynności prawodawczej istotne w warunkach niniejszej sprawy. Wbrew brzmieniu *petitum* wniosku wnioskodawca merytorycznie odnosi się w istocie wyłącznie do art. 4 ust. 2 Konstytucji, gdyż w tej jednostce redakcyjnej mowa jest o przedstawicielstwie. Z przepisu tego wnioskodawca wyprowadza konstytucyjną gwarancję przedstawicielskiego charakteru Sejmu. Prezydent RP nie wskazuje jednak, w jaki sposób merytoryczna zasada, która wyznacza w pierwszej kolejności pozytywne i negatywne obowiązki prawodawcy regulującego prawo wyborcze, miałyby równocześnie wyznaczać tryb stanowienia ustawy. Wnioskodawca poprzestaje na ogólnym twierdzeniu, że postanowienia Marszałka Sejmu w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła (i głosowanie ustawy w Sejmie przy dwóch

mandatach nieobsadzonych) doprowadziły do naruszenia gwarancji konstytucyjnej. Jest to jednak wypowiedź lokująca się w sferze oceny faktycznej czynności stosowania prawa, a nie wyinterpretowania z przepisu konstytucyjnego nowego wymogu czynności prawodawczej.

Z art. 104 ust. 1 Konstytucji wnioskodawca wyprowadza regułę niezwiązania posłów instrukcjami, zakaz odwoływania posłów przez wyborców, regułę nabycia mandatu w dniu wyborów oraz równy status konstytucyjny posłów, jako przedstawicieli Narodu. Rekonstruując zakres normowania konstytucyjnego, wnioskodawca nie przywołuje orzecznictwa konstytucyjnego i poprzestaje na wskazaniu jednego opracowania dogmatycznego, roty ślubowania poselskiego oraz wybranych przepisów kodeksu wyborczego.

Nie powinno ulegać zaś wątpliwości, że art. 104 ust. 1 Konstytucji wyraża wiele norm merytorycznych adresowanych do ustawodawcy regulującego m.in. status i obowiązki posłów oraz zasady realizacji mandatu. Ponadto przepis ten adresowany jest do posłów, wskazując zasadnicze cechy mandatu poselskiego, a także określa relacje między posłem a wyborcami oraz posłem a partią polityczną. Zastosowanie zarówno językowych, jak i pozajęzykowych dyrektyw wykładni nie pozwala wyprowadzić z tego przepisu norm regulujących sposób dokonywania kolejnych czynności konwencjonalnych składających się na wieloetapowy proces uchwalania ustawy przez Sejm. Wnioskodawca też nie wyprowadza z tego przepisu precyzyjnych wymogów, których naruszenie mogłoby stanowić argument na rzecz niekonstytucyjności przedmiotu kontroli w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do znaczenia art. 106 Konstytucji w niniejszej sprawie, wnioskodawca opisuje w istocie zakres normowania wyznaczony ustawą z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1339 ze zm.). We wniosku podkreślono też, że „Konstytucja formułuje wymóg jurydycznego i faktycznego zapewnienia deputowanym [...] warunków skutecznego, czyli rzetelnego i efektywnego wypełniania obowiązków poselskich” (wniosek, s. 21). Ponadto wnioskodawca przypomina, że ustawa wyraża prawo i obowiązek posła do czynnego uczestnictwa w pracach Sejmu (wniosek, s. 22). Nie kwestionując trafności twierzeń wnioskodawcy w tym zakresie, należy jednakże uznać, że art. 106 Konstytucji został wskazany ornamentacyjnie. Argumentacja wnioskodawcy skupia się bowiem na treści przepisów wydanych w celu realizacji przepisu konstytucyjnego. Jest to o tyle

rozumiałe, że art. 106 Konstytucji wyraża typową delegację do wydania ustawy. Ma znaczenie odsyłające i w sposób ogólny wyznacza treść merytoryczną oraz granice regulacji ustawy o mandacie posła i senatora (zamiast wielu zob. E. Gierach, *nb 13 do art. 106*, [w:] *Konstytucja RP, t II, Komentarz do art. 87–242*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 354). Przepis ten ani samodzielnie, ani wspólnie z innymi przepisami konstytucyjnymi, nie wyraża wymogów dotyczących czynności prawodawczej. Tym samym nie może być wzorcem kontroli w sprawie takiej jak niniejsza. Przestrzeganie lub nieprzestrzeganie przez posłów albo inne podmioty ustawy wydanej na podstawie i celu wykonania art. 106 Konstytucji lokuje się w sferze faktów, które *in casu* mogą być przedmiotem oceny m.in. Marszałka Sejmu, Sejmu i jego organów wewnętrznych. Jednakże ich ewentualna ocena pod kątem legalności pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego, który jest sądem prawa i nie dysponuje nawet możliwościami (ani prawnymi, ani faktycznymi) rozstrzygnięcia sporów o stosowanie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora (zob. *mutatis mutandis* cyt. wyrok TK w sprawie o sygn. akt Kp 1/18).

Z art. 96 ust. 1 Konstytucji wnioskodawca wyprowadza trzy normy. Pierwszą jest zakaz ustawowego określenia innej liczby posłów niż konstytucyjnie wskazana. Drugą jest nakaz dostosowywania podziału kraju na okręgi wyborcze do stałej liczby posłów. Niewątpliwie obie te normy nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie z uwagi na brak racjonalnego i merytorycznego związku z przedmiotem kontroli. Trzecią wyprowadzaną przez wnioskodawcę normą jest – jak można przyjąć – nakaz obradowania Sejmu w składzie zgodnym z przepisami prawa. Prezydent RP wyprowadza z ustrojowego przepisu konstytucyjnego jeszcze dwie bardzo szczegółowe normy konsekwencje art. 96 ust. 1 Konstytucji. Pierwszą jest – adresowany do Marszałka Sejmu – nakaz dopuszczenia do obrad Sejmu posłów w wypadku uwzględnienia przez Sąd Najwyższy ich odwołań od postanowień w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła. Drugą normą jest – adresowany do Sejmu – zakaz obradowania w sytuacji trwałego nieobsadzenia mandatu poselskiego w okoliczności innej niż wskazana w art. 251 § 6 k.w. Zdaniem wnioskodawcy, Sejm nie może legalnie obradować w sytuacji nieobsadzenia mandatu w następstwie nieopublikowania w dzienniku urzędowym postanowienia Marszałka Sejmu w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła, które to postanowienie zostało wcześniej uchylone orzeczeniem Sądu Najwyższego.

Nie powinno budzić wątpliwości, że zrekonstruowanie norm takiej treści z przepisu konstytucyjnego nie jest możliwe przy zastosowaniu językowych dyrektyw wykładni. Nawet gdyby czysto hipotetycznie przyjąć dopuszczalność zrekonstruowania – w oparciu o pozajęzykowe dyrektywy wykładni – norm o takiej treści z przepisu konstytucyjnego, nie powinny one stanowić wzorca kontroli w sprawie takiej jak niniejsza. Nie zawierają wymogów czynności prawodawczej.

Mając powyższe na uwadze, należało stwierdzić, że wniosek nie odpowiada wymogom z art. 47 ust. 2 pkt 3 i 4 ustawy o TK.

3. W niniejszym postępowaniu wnioskodawca nie uzasadnił w jaki sposób nieobsadzenie dwóch mandatów poselskich podważa całkowicie przedstawicielski charakter Sejmu, a w konsekwencji automatycznie oznacza niekonstytucyjność uchwalanych ustaw.

Przedstawicielski charakter Sejmu wynika z ustrojowych przepisów konstytucyjnych i jest następstwem decyzji władzy ustrojodawczej (art. 4 ust. 2 w zw. z art. 96 ust. 2 oraz art. 104 ust. 1 Konstytucji).

W polskim konstytucjonalizmie nie ulega wątpliwości, że przedstawicielski charakter jest przymiotem Sejmu jako organu pochodzącego z wyborów (zamiast wielu zob. K. Działocha, *uwaga 22 do art. 4*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, s. 226; M. Florczak-Wątor, *uwagi do art. 4*, [w:] *Konstytucja RP, t. I, Art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 275). Wybory do Sejmu oraz kolejne czynności organów władzy publicznej (m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego o ich ważności, zwołanie pierwszego posiedzenia itd.) determinują konieczność uznania Sejmu za organ przedstawicielski. W tym zaś kontekście istotne jest, że następcza kontrola konstytucyjności ustawy przez TK *implicite* zakłada, że akt poddany kontroli pochodzi od Sejmu, który jest organem przedstawicielskim. Jest to konsekwencja obowiązywania m.in. art. 4 ust. 1, art. 120 Konstytucji oraz zakresu kognicji trybunalskiej (wyznaczonej przez art. 188 Konstytucji). Trybunał jest upoważniony do kontroli konstytucyjności ustawy (tj. aktu normatywnego uchwalonego przez Sejm, którego posłowie zostali wybrani w wyborach powszechnych). Polskie prawo konstytucyjne nie zna jednak konstrukcji ustawy uchwalonej przez Sejm, którego – by użyć słów wnioskodawcy – skład jest „niepełny” lub nie spełnia konstytucyjnego wymogu przedstawicielstwa. Wniosek zaś

nie zawiera dowodu w tym zakresie. Nie przywołano bowiem ani relewantnych przykładów z historii konstytucjonalizmu, ani relewantnego orzecznictwa, ani ustaleń teoretycznych i doktrynalnych.

Na marginesie należało stwierdzić, że twierdzenia wnioskodawcy w analizowanym zakresie są kontrfaktyczne. Ani na etapie sejmowych prac nad projektem ustawy z 26 stycznia 2024 r., ani na etapie senackim procesie legislacyjnym, nie zanegowano przedstawicielskiego charakteru Sejmu (z uwagi na nieobsadzenie dwóch mandatów poselskich). Nie zanegowano też konstytucyjnej zdolności Sejmu do ważnego dokonania czynności prawodawczej pod nieobecność dwóch posłów na sali obrad. Zdolności tej i przedstawicielskiego charakteru Sejmu nie zakwestionował również sam Prezydent RP, dokonując niezwłocznie aktów podpisania i zarządzenia promulgacji ustawy. Należy tymczasem przypomnieć, że choć działanie konstytucyjnych organów władzy publicznej w polskiej kulturze prawnej nie stanowią *per se* źródła norm, są jednak doniosłe dla poprawnego rozumienia zakresu normowania i zastosowania Konstytucji. O nietrafności zarzutu wnioskodawcy świadczy więc uznanie przez Senat, Prezydenta RP oraz Prezesa Rady Ministrów ustawy z 26 stycznia 2024 r. za akt Sejmu w rozumieniu konstytucyjnym.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że żądanie wnioskodawcy w niniejszej sprawie wykracza poza konstytucyjne i ustawowe ramy kontroli konstytucyjności trybu uchwalenia ustawy przez Trybunał Konstytucyjny. Wniosek nie spełnia wymogu z art. 47 ust. 1 pkt 5 ustawy o TK.

4. Kontrola zgodności ustawy z wymogami procesu prawodawczego nie obejmuje kompetencji TK do oceny – jak tego domaga się wnioskodawca – zgodności z prawem orzeczeń sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz postanowienia Marszałka Sejmu w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła.

W istotnej części wniosek sprowadza się do polemiki z: (i) prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2023 r. (skazującym posłów Macieja Wąsika i Mariusza Kamińskiego na karę pozbawienia wolności); (ii) postanowieniami Marszałka Sejmu z dnia 21 grudnia 2023 r. (stwierdzającymi wygaśnięcie mandatów obu posłów z uwagi na utratę prawa wybieralności) oraz (iii) postanowieniem Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 stycznia 2024 r. (nie uwzględniającym odwołania pana Mariusza

Kamińskiego). Zdaniem wnioskodawcy, akty te nie uwzględniły skutków prawnych prawa łaski zastosowanego przez Prezydenta RP wobec obu posłów w 2015 r. Wnioskodawca stoi na stanowisku, że nie mogło być do dojścia do wygaśnięcia mandatów z mocy prawa, gdyż posłowie nie mogli byli utracić prawa wybieralności, ponieważ sąd nie mógł być ich skazać prawomocnie na karę pozbawienia wolności. Równocześnie wnioskodawca z aprobatą odnosi się do postanowień Sądu Najwyższego – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z dnia 4 i 5 stycznia 2024 r., które uwzględniły odwołania byłych posłów. W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy przyjął preferowaną przez Prezydenta RP interpretację art. 139 Konstytucji oraz skutków jego zastosowania w 2015 r.

Wnioskodawca żąda tym samym kontroli mającego miejsce poza postępowaniem ustawodawczym procesu stosowania prawa oraz *de facto* rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny o wykładni obowiązujących przepisów, co – samo w sobie – czyni kontynuowanie niniejszego postępowania niedopuszczalnym. Wnioskodawca zakwestionował nie tyle procedurę uchwalenia aktu normatywnego lub jego treść, ale praktykę sądowego stosowania prawa. We wniosku wprost wskazano na rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz niezgodność jednej z linii orzeczniczych (tj. m.in. cyt. uchwały SN w sprawie o sygn. akt I KZP 4/17) z interpretacją przyjętą w uzasadnieniach orzeczeń Trybunału (tj. cyt. wyrokami i postanowieniem TK w sprawach o sygn. akt K 9/17, K 8/17 oraz Kpt 1/17). Przy czym, wnioskodawcy nie chodzi nawet o rozstrzygnięcie przez TK o wykładni wskazanych w *petitum* wniosku wzorców. Wniosek koncentruje się bowiem na interpretacji art. 139 Konstytucji oraz jej znaczeniu dla stosowania przepisów kodeksu wyborczego oraz art. 99 ust. 3 Konstytucji. Tym samym wnioskodawca oczekuje, że orzeczenie Trybunału doprowadzi do weryfikacji poprawności wykładni przepisów dokonanej przez Sąd Najwyższy – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Wniosek stawia Trybunał Konstytucyjny w roli organu uprawnionego do kontroli instancyjnej sądowego stosowania prawa. Nie taką zaś funkcję i kompetencje ustrojodawca powierzył Trybunałowi. Z mocy przepisów Konstytucji Trybunał „utracił kompetencję do dokonywania powszechnie obowiązującej wykładni przepisów prawa, wiążącej inne organy, co oznacza, że jego aktualne uprawnienia wykładnicze zamykają się w granicach koniecznych do orzekania wyłącznie w sprawie toczącej się przed Trybunałem” (wyrok

TK z 13 stycznia 2005 r., sygn. akt P 15/02). Kontrola aktów sądowego stosowania prawa pozostaje poza „kognicją Trybunału Konstytucyjnego, nawet jeżeli niekiedy mogła prowadzić do niekonstytucyjnych skutków” (wyrok TK z 9 maja 2011 r., sygn. akt K 20/09).

W uzasadnieniu wniosku sformułowano również zarzuty błędnego zastosowania art. 251 § 1 pkt 3 oraz art. art. 251 § 6 k.w. przez Marszałka Sejmu. Pierwszy z przepisów stanowi, że „Marszałek Sejmu zawiadamia, na podstawie informacji Państwowej Komisji Wyborczej, kolejnego kandydata z tej samej listy kandydatów, który w wyborach otrzymał kolejno największą liczbę głosów, o przysługującym mu pierwszeństwie do mandatu, w przypadku: nieuwzględnienia odwołania od postanowienia Marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu przez Sąd Najwyższy”. Drugi z przepisów stanowi z kolei, że „Jeżeli obsadzenie mandatu posła byłoby niemożliwe z powodu braku kandydatów, którym mandat można przydzielić, Marszałek Sejmu, w drodze postanowienia, stwierdza, iż mandat ten do końca kadencji pozostaje nieobsadzony”. Tymczasem stosowanie art. 251 § 1 pkt 3 oraz art. 251 § 6 k.w. w sytuacji prawnej i faktycznej, w której postanowienie Marszałka Sejmu z jednej strony zostało uchylone postanowieniem SN – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, z drugiej zaś strony – pozostało w mocy zgodnie z postanowieniem SN – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych lokuje się poza sferą kontroli konstytucyjności prawa.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że wnioskodawca nie kwestionuje procedury ustanowienia aktu normatywnego, ale pozostające poza jej ramami wybrane akty stosowania prawa. Tym samym wniosek nie spełnia wymogu z art. 47 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK.

5. Niezależnie od powyższych uwag należy odnotować, że w – przeprowadzonych 9 czerwca 2024 r. – wyborach do Parlamentu Europejskiego, pan Mariusz Kamiński oraz pan Maciej Wąsik zostali wybrani posłami do Parlamentu Europejskiego (zob. obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 10 czerwca 2024 r. o wynikach wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 9 czerwca 2024 r., Dz. U. poz. 853, dział IV, pkt 5). Nieaktualny stał się tym samym jeden z istotnych argumentów wnioskodawcy, jakoby do trwałego zablokowania możliwości wykonywania mandatu posła na Sejm panów Mariusza

Kamińskiego i Macieja Wąsika doszło w następstwie czynności prawnych Marszałka Sejmu. Również niezasadny jest obecnie argument, jakoby w związku z wygaśnięciem mandatu posła Macieja Wąsika nie było możliwe legalne obsadzenie mandatu. Okoliczności te uwypuklają sytuacyjny i związany ze stosowaniem prawa w konkretnych okolicznościach charakter części zarzutów wnioskodawcy. Przemawiają, biorąc pod uwagę względy ekonomii procesowej, za umorzeniem postępowania w całości.

#### **IV. Analiza zgodności**

1. W sytuacji, w której Trybunał Konstytucyjny postanowiłby nie umorzyć postępowania w całości i przystąpić do merytorycznej oceny, Sejm wnosi o uznanie ustawy z 26 stycznia 2024 r. za zgodną z art. 96 ust. 1 Konstytucji. To bowiem z tego przepisu wnioskodawca zdaje się wyprowadzać ogólną normę nakazującą Sejmowi obradowanie w składzie zgodnym z prawem. Norma ta, zdaniem Prezydenta RP, została naruszona, gdyż Sejm obradował w sytuacji nieobsadzenia mandatu poselskiego w okoliczności innej niż wskazana w art. 251 § 6 k.w. Źródłem naruszenia było – w ocenie wnioskodawcy – nieprzestrzeganie normy konsekwencji, jaką jest – adresowany do Marszałka Sejmu – nakaz dopuszczenia do obrad Sejmu posła, w wypadku uwzględnienia przez Sąd Najwyższy jego odwołania od postanowienia Marszałka Sejmu w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu.

2. Przed przystąpieniem do szczegółowej oceny merytorycznej przebiegu konkretnego procesu prawodawczego należało rozstrzygnąć, czy w istocie doszło do naruszenia nakazu dopuszczenia posłów do obrad Sejmu w związku z rozpoznaniem przez Sąd Najwyższy odwołań od postanowień Marszałka Sejmu w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła.

Punktem wyjścia do weryfikacji trafności zarzutów wnioskodawcy jest twierdzenie, że wygaśnięcie mandatu posła, w okolicznościach wskazanych w art. 247 § 1 k.w., następuje z mocy samego prawa. Przemawia za tym wprost brzmienie przepisu ustawy (*verba legis*: „wygaśnięcie mandatu posła następuje w przypadku”). Jest to pogląd akceptowany w doktrynie prawa konstytucyjnego (zob. m.in. P. Czarny, K. Kubuj, K. Skotnicki, A. Szmyt, *W sprawie prawomocności i wykonalności*



*postanowienia Marszałka Sejmu stwierdzającego wygaśnięcie mandatu poselskiego*, Przegląd Sejmowy 2011, nr 6, s. 131 i n.) W pełni realizuje on jednoznaczne i stanowcze sformułowanie art. 99 ust. 3 Konstytucji (*verba legis*: „wybraną do Sejmu [...] nie może być osoba skazana”) oraz art. 11 § 2 k.w. (*verba legis*: „nie ma prawa wybieralności w wyborach osoba skazana”).

Interpretację tę wspierają pozajęzykowe dyrektywy wykładni. Posłużenie się przez ustawodawcę konstrukcją skutku *ex lege*, i wykluczenie możliwości pozbawiania posła mandatu mocą czynności konwencjonalnej organu władzy publicznej, odpowiada ustrojowej doniosłości nabycia mandatu poselskiego w drodze aktu wyborczego. Pełni też doniosłą funkcję gwarancyjną wobec posłów i – pośrednio – aktu wyborczego. Zabezpiecza przed arbitralnością ewentualnej czynności konstytucyjnej oraz minimalizuje ryzyko nadużycia władzy. Co równie istotne, skutek *ex lege* w maksymalny możliwy sposób realizuje zasadę pewności prawa. Nie pozostawia bowiem wątpliwości, co do ewentualnego faktycznego składu Sejmu i liczby obsadzonych mandatów oraz konieczności podjęcia dalszych czynności prawnych przez Marszałka Sejmu (por. K. Skotnicki, *W sprawie...*, s. 150). W szczególności wygaśnięcie mandatu z mocy samego prawa z powodu utraty prawa wybieralności zabezpiecza Sejm przed ryzykiem delegitymizacji, jakie mogłoby powodować dalsze uczestniczenie w obradach osób skazanych prawomocnym wyrokiem. Interpretacja ta znajduje również uzasadnienie historyczne i stanowi wyraz ciągłości legislacyjnej w niezmienionych aksjologicznie warunkach demokratycznego państwa prawnego. Pod rządami ustawy z dnia 28 maja 1993 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 45 poz. 205) oraz ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2007 r., Nr 190 poz. 1360 ze zm.) mandat poselski wygasał *ex lege* z ustawowo wskazanych przyczyn, a postanowienie Marszałka Sejmu stanowiło czynność prawną o charakterze deklaratoryjnym.

Mandat wygasa w momencie ziszczenia się zdarzenia, z którym przepisy prawa wiążą ten skutek (zob. m.in. K. Skotnicki, *W sprawie...*, s. 148; P. Czarny, *W sprawie...*, s. 135; K. Kubuj, *W sprawie...*, s. 139; zob. też K. Grajewski, *Opinia z dnia 19 lutego 2022 r. na temat dopuszczalności sprawowania mandatu parlamentarnego przez osobę skazaną prawomocnym wyrokiem (art. 99 ust. 3 Konstytucji) w przypadku gdy postanowienie Marszałka Sejmu*

stwierdzające wygaśnięcie mandatu tej osoby zostało uchylone przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, BAS-120/24A; M. Florczak-Wątor, *Opinia prawna z 5.02.2024 r.*, BAS-120/24A; M. Małecki, *Opinia prawna z dnia 1 lutego 2024 r. sporządzona na zlecenie Biura Analiz Sejmowych w przedmiocie zagadnienia: Czy Marszałek Sejmu ma prawo dopuścić do wykonywania mandatu posła osobę, która została skazana prawomocnym wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego w przypadku, gdy postanowienie Marszałka Sejmu stwierdzające wygaśnięcie mandatu tj. osobie (posłowi) zostało uchylone przez Sąd Najwyższy, BAS-120/24/A).* Marszałek Sejmu nie „wygasza” ale stwierdza „wygaśnięcie” mandatu (A. Szmyt, *W sprawie....*, s. 153).

Od dokonania czynności konwencjonalnej przez Marszałka Sejmu, o której mowa w art. 249 § 1 k.w., mandat poselski należy uznawać za wygasły (por. P. Chybalski, *Opinia prawa z dnia 8 stycznia 2024 r. w sprawie statusu osoby, wobec której na podstawie art. 249 § 1 Kodeksu wyborczego Marszałek Sejmu stwierdził wygaśnięcie mandatu poselskiego w drodze postanowienia, przed upływem terminu na wniesienie odwołania od tego postanowienia lub jego rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy, BAS-WPUiP 399/23, s. 10 i cyt. lit.*). Tym samym osoba wskazana w postanowieniu Marszałka Sejmu nie może być uznawana za posła i sprawować mandatu poselskiego (por. B. Banaszak, *uwagi do art. 249, [w:] B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, Warszawa 2023; A. Kisielewicz, J. Zbieranek, uwagi do art. 250, [w:] K.W. Czaplicki, B. Dauter, S.J. Jaworski, F. Rymarz, A. Kisielewicz, J. Zbieranek, Kodeks wyborczy. Komentarz, Warszawa 2018).* Twierdzenia tego nie podważa użycie przez ustawodawcę słowa „poseł” w art. 250 k.w., oraz kodeksowe uprawnienia do złożenia odwołania do Sądu Najwyższego na postanowienie Marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu posła.

Złożenie odwołania nie może spowodować czasowego ustania lub zawieszenia przyczyny wygaśnięcia mandatu. Nie może też wstrzymywać lub zawieszać skuteczności postanowienia Marszałka Sejmu. Po pierwsze, procedura odwoławcza przed Sądem Najwyższym nie jest postępowaniem, w którym organ ten sprawuje wymiar sprawiedliwości w rozumieniu konstytucyjnym i rozstrzyga o prawach podmiotowych. Postępowanie w przedmiocie odwołania nie jest sprawą w rozumieniu konstytucyjnym. Tylko w takiej sytuacji można byłoby racjonalnie rozważać zasadność udzielenia ochrony prawnej na czas rozpoznania odwołania. Sąd Najwyższy

przyjmuje, że odwołanie nie inicjuje sprawy w rozumieniu przepisów prawa cywilnego procesowego (postanowienia Sądu Najwyższego z 17 lutego 2012 r., sygn. akt III SO 1/12 oraz z 11 kwietnia 2012 r., sygn. akt III SO 5/12). Po drugie, postanowienie Marszałka Sejmu jest prawnie skuteczne w momencie doręczenia osobie, której ono dotyczy, gdyż przepisy ustawowe nie wymagają uprawomocnienia się postanowienia (P. Chybalski, *Opinia...*, s. 1). Wymaganie takie nie odpowiadałoby ani istocie tego postanowienia, ani istocie postępowania przed Sądem Najwyższym. Marszałek Sejmu nie rozstrzyga wszakże o prawach podmiotowych, ale jedynie stwierdza, że wystąpiło jedno ze zdarzeń, z którym przepisy prawne wiążą skutek *ex lege*. Sąd Najwyższy z kolei weryfikuje, czy do zdarzenia doszło i czy Marszałek trafnie zakwalifikował to zdarzenie jako przesłankę w rozumieniu kodeksu wyborczego (zamiast wielu zob. A. Szmyt, *W sprawie...*, s. 153). Po trzecie, wniosek taki płynie z praktyki konstytucyjnej. W 2011 r. Marszałek Sejmu wydał postanowienia stwierdzające wygaśnięcie mandatów dwóch posłów, którzy zostali wybrani na Sejm VII kadencji pozostając prokuratorami w stanie spoczynku, co naruszało regułę niepołączalności (art. 103 ust. 2 Konstytucji). Postanowienia te zostały zaskarżone do Sądu Najwyższego, który przyznał rację Marszałkowi Sejmu i nie uwzględnił odwołań. Stało się to jednak już po pierwszym posiedzeniu Sejmu VII kadencji. Odwołujący się nie zostali jednak dopuszczeni do złożenia ślubowania poselskiego na pierwszym posiedzeniu Sejmu. Oznacza to, że organy władzy publicznej przyjęły, iż osoby te nie zostały uznane za posłów, skoro wydano w odniesieniu do nich postanowienia Marszałka Sejmu. Praktyka konstytucyjna potwierdziła tym samym zgodną opinię ekspertów o skuteczności postanowienia Marszałka Sejmu w odniesieniu do osoby w nim wskazanej (P. Czarny, K. Kubuj, K. Skotnicki, A. Szmyt, *W sprawie...*, Przegląd Sejmowy 2011, nr 6, *passim*).

Uwzględnienie odwołania przez Sąd Najwyższy nie powoduje „przywrócenia” mandatu lub jego „odwieszenia”. Skutek, który wystąpił *ex lege* nie może zostać wszakże odwrócony w drodze czynności konwencjonalnej organu stosującego prawo. Wynika to z istoty tego rodzaju skutków oraz faktu, iż ich odwrócenia może dokonać jedynie prawodawca. Dlatego też ewentualne uwzględnienie odwołania przez – działający zgodnie z prawem – Sąd Najwyższy oznacza, że skutek *ex lege* nigdy był nie nastąpił (tzn. nie doszło do wygaśnięcia mandatu).

W tym jednak kontekście należy podkreślić, że przepisy konstytucyjne oraz ustawowe nie przewidują kompetencji ani Sądu Najwyższego, ani Marszałka Sejmu, do kontroli – w ramach postępowania odwoławczego, o którym mowa w art. 250 k.w. – prawomocnego charakteru orzeczenia skazującego posła na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego. Przepisy nie upoważniają również Sądu Najwyższego lub Marszałka Sejmu do odmiennej kwalifikacji czynu posła niż ta, której dokonał sąd powszechny w wyroku skazującym. Przedmiotem postępowania przed Sądem Najwyższym jest bowiem sprawdzenie w szczególności, czy postanowienie Marszałka Sejmu wskazuje podstawę prawną z art. 247 k.w. oraz czy zdarzenie prawne w niej opisane miało miejsce. Tym samym istnienie prawomocnego orzeczenia skazującego posłów na karę, o której mowa w art. 99 ust. 3 Konstytucji, samo w sobie determinuje kierunek rozstrzygnięcia Marszałka Sejmu oraz Sądu Najwyższego. Z jednej strony, Marszałek Sejmu – działający zgodnie z prawem – nie może zaniechać wydania postanowienia w przedmiocie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu albo wydać postanowienia o innej treści. Z drugiej strony, Sąd Najwyższy nie ma prawnej możliwości rozstrzygnąć merytorycznie o skutkach prawnych zdarzenia powodującego wygaśnięcie mandatu inaczej niż ustawodawca. W szczególności w sytuacji, w której Sąd Najwyższy uwzględniając odwołanie dopuściłby się błędu co do faktu lub prawa (tj. nie odnotował prawomocnego wyroku skazującego lub bezprawnie zakwestionował jego skutek) uchyleniu podlega czynność konwencjonalna Marszałka Sejmu w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu (oraz ustają jej skutki), ale nie zostaje zakwestionowane samo wygaśnięcie mandatu. Wynika ono z prawomocnego wyroku skazującego i tak długo jak wyrok ten pozostaje w mocy wywołuje on skutek, o którym mowa w ustawie i art. 99 ust. 3 Konstytucji. Marszałek Sejmu nie powinien dopuścić osoby skazanej prawomocnym wyrokiem na karę, o której mowa w art. 99 ust. 3 Konstytucji, do uczestnictwa w obradach Sejmu (K. Grajewski, *Opinia...* s. ; 4-6; M. Małecki, *Opinia...*, s 9-11).

Wbrew sugestiom wnioskodawcy, zastosowanie przez Prezydenta RP prawa łaski pozostaje bez wpływu na skutki obowiązywania art. 99 ust. 3 Konstytucji, a zarazem bez wpływu na procedurę stwierdzenia wygaśnięcia mandatu poselskiego. Należy przypomnieć, że celem dodania tego przepisu do Konstytucji było wyraźne zawężenie biernego prawa wyborczego do Sejmu przez wyłączenie prawa

wybieralności osób skazanych za przestępstwa, o którym mowa w tym przepisie (P. Radzewicz, *uwaga 3 do art. 99*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2023, s. 341). Intencją projektodawców zmiany konstytucyjnej była wprost „elimin[acja] z polskiego parlamentu przestępców” i zapobieżenie sytuacji, w której w obradach Sejmu miałyby uczestniczyć osoby skazane z przestępstwa umyślne ścigane z oskarżenia publicznego (Sejm VI kadencji, druk nr 432). Jednoznaczne brzmienia i *ratio legis* przepisu konstytucyjnego wyznaczają granice realizacji również art. 139 Konstytucji. Czynność konwencjonalna Prezydenta RP, nawet dokonana bezpośrednio na podstawie przepisu konstytucyjnego, nie może zniweczyć lub prowadzić do obejścia jednoznacznego wyboru prawodawcy konstytucyjnego (M.M. Wiszowaty, *Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt I KZP 4/17. Granice Prezydenckiego prawa łaski*, Przegląd Konstytucyjny 2017, nr 4, s. 139-140). W doktrynie podkreśla się, że „Normę art. 99 ust. 3 należy więc uznać za konstytucyjne wyłączenie możliwości stosowania zarówno ułaskawienia w formie abolicji indywidualnej, jak też rehabilitacji w stosunku do posłów i senatorów skazanych na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego” (M.M. Wiszowaty, *Glosa...*, s. 140; zob. też P. Daniluk, *Opinia prawna z dnia 23 stycznia 2024 r., BAS-7/24A*, s. 2). Przyjęcie poglądu przeciwnego i dopuszczenie, by postanowienie Prezydenta RP obejmowało przywrócenie prawa wybieralności z mocą wsteczną mogłoby *in casu* doprowadzić do niezgodnej z Konstytucją obsady Sejmu, tj. przekroczenia liczby 460 posłów w sytuacji, w której mandat osoby, względem której zastosowano prawo łaski został następnie zgodnie z prawem obsadzony (E. Gierach, *Opinia prawna na temat skutków prawnych zastosowania przez Prezydenta RP prawa łaski w stosunku do posła skazanego prawomocnym wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego wobec którego Marszałek Sejmu stwierdził wygaśnięcie mandatu poselskiego w drodze postanowienia*, BAS-WPUiP-48/24, s. 12). Nie jest w tym kontekście prawnie doniosły fakt, czy Prezydent RP zastosował wobec posła prawo łaski przed jego prawomocnym skazaniem, tak długo jak w mocy pozostaje prawomocny wyrok skazujący.

3. Odwołanie pana Mariusza Kamińskiego zostało najpierw uwzględnione przez Sąd Najwyższy – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (z powodu uchybienia przez Marszałka Sejmu wymogom formalnym oraz nieuwzględnienie bezpośrednich skutków prawa łaski) a następnie oddalone przez Sąd Najwyższy – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Oddalając odwołanie posła Sąd Najwyższy potwierdził wprost, że mandat wygasł *ex lege* z uwagi na prawomocne skazanie posła na karę, o której mowa w art. 99 ust. 3 Konstytucji. Jednocześnie Sąd Najwyższy dokonał ustaleń w zakresie bezprawności i nieskuteczności działania Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawie odwołania posła. Ustalenia te – znajdujące wyraz w sentencji orzeczenia – wiążą Marszałka Sejmu. W konsekwencji dopuszczenie pana Mariusza Kamińskiego do uczestnictwa w 4. posiedzeniu Sejmu w charakterze posła oraz do prac nad uchwaleniem ustawy z 26 stycznia 2024 r. mogłoby stanowić naruszenie m.in. art. 110 ust. 2 oraz art. 99 ust. 3 Konstytucji. Należało ponadto odnotować, że procedura obsadzenia wygasłego mandatu w tym wypadku rozpoczęła się jeszcze przed 4. posiedzeniem Sejmu. Zakończyła się zaś ślubowaniem poseł Moniki Pawłowskiej 6 marca 2024 r.

Odwołanie pana Maciej Wąsika zostało uwzględnione przez Sąd Najwyższy – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, który stwierdził, iż prawomocny wyrok skazujący posła na karę, o której mowa w art. 99 ust. 3 Konstytucji nie wywołuje skutku w postaci utraty prawa wybieralności ze względu na zastosowanie przez Prezydenta RP prawa łaski. Postanowienie Sądu Najwyższego uchyla postanowienie Marszałka Sejmu. Bez konieczności rozważania, czy postanowienie to zostało wydane przez sąd w rozumieniu konstytucyjnym (co wykracza poza zakres niniejszej sprawy) wystarczy stwierdzić, że postanowienie to nie prowadzi do zmiany sytuacji prawno-materialnej pana Macieja Wąsika, tak długo jak obowiązuje art. 99 ust. 3 Konstytucji oraz w mocy pozostaje prawomocny wyrok sądu skazujący (byłego) posła na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego. Mandat posła wygasł z mocy prawa.

Należy odnotować, że 13 czerwca 2024 r. Państwowa Komisja Wyborcza przedstawiła Marszałkowi Sejmu listę kolejnych kandydatów na posłów z listy Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość, którzy mogą objąć mandat w związku z wyborami do Parlamentu Europejskiego. Stosowna informacja o możliwości objęcia mandatu poselskiego została 14 czerwca 2024 r. wysłana do Wioletty Kulpy (zob.

komunikat dot. korespondencji Marszałka Sejmu skierowanej do nowo wybranych posłów do PE z 14 czerwca 2024 r.).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że zarzut naruszenia nakazu dopuszczenia posłów do obrad nie znajduje uzasadnienia.

4. Przebieg procesu legislacyjnego nie pozostawia też wątpliwości, że przy uchwalaniu ustawy z 26 stycznia 2024 r. nie doszło do naruszenia wymogów czynności prawodawczej, które uzasadniałyby orzeczenie o niekonstytucyjności aktu.

Pierwsze czytanie projektu ustawy odbyło się 25 stycznia 2024 r. na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (Sejm X kadencji, druk nr 181). Ani pan Mariusz Kamiński, ani pan Maciej Wąsik nie byli członkami ww. Komisji począwszy od momentu jej powołania tj. 21 listopada 2023 r. Z kolei zagadnienie braku ich uczestnictwa w 4. posiedzeniu plenarnym Sejmu oraz ewentualnego jego znaczenia dla procedowanego projektu ustawy nie było przedmiotem sporów merytorycznych w trakcie pierwszego czytania projektu (zob. pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży nr 8 z dnia 25 stycznia 2024 r.). Zagadnienie to nie było sporne podczas drugiego czytania projektu na posiedzeniu Sejmu (zob. punkt 5. porządku dziennego). Sprawozdanie Komisji, stanowiska klubów, wypowiedzi posłów i posłanek zapisanych do głosu oraz odpowiedzi Sekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego koncentrowały się na nadzorze nad Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz sposobie finansowania tej instytucji (zob. sprawozdanie Stenograficzne z 4. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 stycznia 2024 r., s. 75–80).

Na etapie składania wniosków formalnych, pierwszego dnia posiedzenia, poseł Michał Wójcik odnotował, że Marszałek Sejmu „Nie dopuszcza (...) posłów Kamińskiego i Wąsika do wykonywania ich mandatów” (*tamże*, s. 5), a następnie wezwał Marszałka Sejmu do zmiany stanowiska (*tamże*, s. 6). W odpowiedzi, Marszałek Sejmu przytoczył brzmienie art. 99 ust. 3 oraz art. 120 Konstytucji (*tamże*, s. 6), po czym głos zabrał poseł Paweł Zalewski wskazując, że panowie Mariusz Kamiński oraz Maciej Wąsik nie mogą zostać dopuszczeni do udziału w posiedzeniu Sejmu, gdyż nie są już posłami (*tamże*, s. 7). Dalsza dyskusja skoncentrowała się wokół wypowiedzi Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

dotyczącej dopłat finansowych dla gospodarstw rolnych, po czym Sejm przystąpił do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego.

Kwestia udziału pana Mariusza Kamińskiego oraz pana Macieja Wąsika w posiedzeniu Sejmu była dyskutowana ponownie po rozpatrzeniu punktów porządku dziennego zaplanowanych na 25 stycznia 2024 r. (tj. na etapie oświadczeń poselskich). Posłanka Anna Wojciechowska stwierdziła, że: „Kolejne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od pytania dotyczącego pana Kamińskiego i pana Wąsika, którym żyła cała Polska: Przyjdą do Sejmu czy nie przyjdą do Sejmu? Będzie afera czy nie będzie afery? Na szczęście nie przyszli” (*tamże*, s. 89). Poseł Marcin Skonieczka przypomniał o prawnych konsekwencjach skazania posła prawomocnym wyrokiem i stwierdził, że w dniu 20 grudnia 2023 r. posłowie utracili prawo wybieralności, automatycznie ich mandaty poselskie wygasły i nie ma „żadnej możliwości prawnej, aby te mandaty odzyskali, i ułaskawienie [...] w tym zakresie nic nie zmienia” (*tamże*, s. 90).

Sejm przystąpił do trzeciego czytania projektu 26 stycznia 2024 r., podczas którego posłowie nie dyskutowali zarzutu naruszenia któregokolwiek z wymogów procedury prawodawczej w trakcie prac nad projektem ustawy, a w szczególności nie sformułowano pod adresem projektu zarzutów tożsamyh do stawianych przez wnioskodawcę w niniejszym postępowaniu. Głosowało 434 posłów, 240 – za, 177 – przeciw, 17 się wstrzymało (zob. sprawozdanie Stenograficzne z 4. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 stycznia 2024 r., s. 103).

Na posiedzeniu w dniu 7 lutego 2024 r., senatorowie wysłuchali sprawozdania Komisji Nauki (Senat XI kadencji, druk nr 48 A) oraz odbyli dyskusję o treści ustawy z 26 stycznia 2024 r., w tym o zasadach i praktyce finansowania Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. W jej trakcie nie rozważano zarzutu naruszenia wymogów procedury prawodawczej tożsamego z sugerowanym przez wnioskodawcę. Komisja senacka wniosła o przyjęcie ustawy bez poprawek. Głosowało 84 senatorów, 59 było za, 22 – przeciw, 3 się wstrzymało (zob. sprawozdanie Stenograficzne z 6. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej XI kadencji w dniu 7 lutego 2024 r.).

Prezydent RP nie skorzystał ani z konstytucyjnej kompetencji do zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego o prewencyjną kontrolę konstytucyjności ustawy, ani z kompetencji do przekazania ustawy Sejmowi do ponownego rozpatrzenia. Ustawa z 26 stycznia 2024 r. została podpisana przez Prezydenta RP 19 lutego 2024 r.



5. Obradowanie Sejmu przy nieobsadzonych dwóch mandatach poselskich, nie powinno *per se* wpływać negatywnie na ocenę konstytucyjności trybu uchwalenia ustawy z 26 stycznia 2024 r. Po pierwsze, sytuacja tego typu jest wprost dopuszczona przez przepisy obowiązującego prawa (tj. art. 251 k.w.), które nie zostały zakwestionowane przed Trybunałem Konstytucyjnym. Po drugie, jest to sytuacja uzasadniona dotychczasową praktyką parlamentarną oraz koniecznością zapewnienia ciągłości działania Sejmu, który jest organem kolegalnym. Po trzecie, obradowanie przez Sejm przy nieobsadzonych (czasowo) dwóch mandatach poselskich nie może oznaczać jeszcze automatycznie niekonstytucyjności ustawy w ten sposób uchwalonej. Prezydent nie wykazał, że na gruncie Konstytucji możliwe jest zrekonstruowanie kryteriów, które mogłyby taki wniosek uzasadniać.

W tym zaś kontekście należy zauważyć, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania kryterium wpływu ewentualnego naruszenia wymogów procesu prawodawczego na jego rezultat. Inną wagę należy przypisać wszakże naruszeniom wymogów dotyczących czynności prawodawczej, które wpłynęły na treść aktu normatywnego, inną zaś takim, które takiego wpływu nie wywarły (np. cyt. wyroki TK w sprawach o sygn. akt K 31/12, Kp 4/08, K 5/07). Zarówno przebieg dyskusji na posiedzeniu Komisji, jaki na posiedzeniu plenarnym Sejmu oraz wyniki głosowania nie pozostawiają wątpliwości, że nieobsadzenie dwóch mandatów poselskich na dzień czytania projektu ustawy nie wpłynęło, ani na wynik procesu legislacyjnego, ani na treść aktu normatywnego. Jak stwierdziła poseł sprawozdawca Dorota Olko: „W czasie dyskusji w komisji nie było żadnych kontrowersji związanych z głównym przedmiotem tej ustawy, czyli z przeniesieniem odpowiedzialności za Narodowe Centrum Badań i Rozwoju z ministerstwa rozwoju do ministerstwa nauki. Jedyne, co wzbudziło zainteresowanie i pewne wątpliwości, to przepis art. 8 dotyczący kadencji dyrektora centrum i tego, że ma on sprawować kadencję do końca, o ile minister nie odwoła go w ciągu 2 miesięcy. Tego dotyczyła jedyna poprawka zgłoszona przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, która polegałaby na skreśleniu art. 8, który tego dotyczy. Poprawka została odrzucona” (sprawozdanie Stenograficzne z 4. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 stycznia 2024 r., s. 76). W odrzuceniu poprawki nie mogli być wziąć udziału panowie Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik, gdyż nigdy nie byli członkami komisji, na forum której przeprowadzono

pierwsze czytanie. W trakcie kolejnego czytania podkreślano „techniczny” charakter wprowadzanej regulacji. Poseł Piotr Müller stwierdził, że projekt ustawy „ma w zasadzie charakter czysto techniczny, więc ciężko się odnosić tutaj do jakichś szczegółowych rozwiązań, które zostały przedstawione w tym projekcie. *De facto* ten projekt tak naprawdę powoduje po prostu przeniesienie kompetencji pomiędzy ministrami, które do tej pory były przypisane do innego resortu” (tamże, s. 76). Po krótkich oświadczeniach w imieniu klubów oraz koła Sejm przystąpił do głosowania. W świetle jego wyników nieobecność na sali posiedzeń dwóch posłów (będąca konsekwencją nieobsadzenia mandatów poselskich) nie miała wpływu ani na kworum, ani wynik głosowania.

Dla oceny konstytucyjności procesu prawodawczego istotne jest również, że ustawa z 26 stycznia 2024 r. nie wprowadza nowych ograniczeń konstytucyjnych praw podmiotowych jednostek. Nie zachodzi też racjonalny związek między zarzutem sformułowanym przez wnioskodawcę a regulacją statusu pracowników oraz kontrahentów Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (zawartą w przepisach przejściowych i dostosowawczych). Tym samym nie sposób zastosować w niniejszej sprawie kryterium związku między naruszeniem trybu prawodawczego, a doniosłością konstytucyjną regulowanej materii (cyt. wyroki TK w sprawach o sygn. akt K 31/06 oraz K 39/07). Trybunał przyjmował bowiem, że naruszenie wymogów czynności prawodawczej może skutkować niekonstytucyjnością ustawy jeżeli reguluje ona konstytucyjnie zagwarantowane prawa i wolności (np. wprowadza ograniczenia tych praw), a samo naruszenie pozostaje w racjonalnym związku z wprowadzeniem takiej regulacji (np. niezasięgnięcie prawem wymaganej opinii w procesie prawodawczym doprowadziło do dodania do projektu ustawy nowego ograniczenia prawa lub wolności). Tymczasem, zakwestionowana w niniejszym postępowaniu ustawa z 26 stycznia 2024 r. dokonuje w pierwszej kolejności zmian o charakterze prawno-administracyjnym w ustawie z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju (Dz. U. z 2022 r. poz. 2279) zastępując wyrazy „minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego” wyrazami „minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki” oraz modyfikując upoważnienie Ministra do wydawania zgody na tworzenie spółek i obejmowanie udziałów przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. W przepisach przejściowych i dostosowawczych uregulowano obowiązki pracowników w związku z przejściem zakładu pracy na innego pracodawcę (art. 3),

określono status powołanego wcześniej Dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (art. 7) oraz zawarto rozstrzygnięcie problemu intertemporalnego o znaczeniu dla stron umów zawartych z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju (art. 6). Jednakże wnioskodawca nie wykazał jednak w jaki sposób nieobsadzenie dwóch mandatów poselskich w dniu II i III czytania projektu ustawy wpłynęło na brzmienie przepisów przejściowych i dostosowawczych.

W niniejszej sprawie nie znajduje też zastosowania ani kryterium kumulacji naruszeń wymogów procesu prawodawczego (por. cyt. wyrok TK w sprawie o sygn. akt K 17/12), ani kryterium skali i częstotliwości naruszeń (por. cyt. wyrok TK w sprawie o sygn. akt Kp 1/19).

6. Mając powyższe na uwadze należało stwierdzić, że ustawa z 26 stycznia 2024 r. **jest zgodna** z art. 96 ust. 1 Konstytucji. W zakresie kontroli z pozostałymi wzorcami konstytucyjnymi postępowanie podlega umorzeniu. Aktualne są bowiem argumenty podniesione w części III niniejszego stanowiska.

MARSZAŁEK SEJMU

Szymon Hołownia